KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Grudnia. — Rok 1851. Niedziela. № 338. Jutro, ŚŚ. Flawiana i Zenona MM.

Z powodu zbliżającego się terminu odnowienia prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* na r. **1852**, Szanowni Prenumeratorowie, mianowicie zamieszkali na prowincji, raczą dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pisma, poczynić wcześnie zapisy na właściwych stacjach pocztowych, a w razie doznania jakiegokolwiek zawodu, zechcą zgłosić się listownie na koszt *Redakcji*, która nieomieszka jak najspieszniej wszelkie pomyłki lub nieporozumienia sprostować. Co się zaś tyczy osób zamieszkałych w odleglejszych prowincjach Cesarstwa, lub też za granicą, a nawet w Królestwie Polskiem, i otrzymujących już w urządzonych w tym celu *kopertach*, albo pragnących otrzymywać w nich to pismo, takowe niech raczą zgłosić się listownie w prost do *Redakcji Kurjera* lub do Expedycji Gazet przy Pocztamcie *Warszawskim*, z dołączeniem do żądania swego rub: sr. 1 kwartalnie za *koperty*, oraz kosztów prenumeraty w ilości rub: sr. 1 kop. 65 również kwartalnie, a życzeniom Ich zadosyć się stanie.

Zgromadzenie XX. *Augustjanów*, za miły poczytuje sobie obowiązek uwiadomić pobożne Osoby, które tak swym datkiem, jako też pracą, przyczyniły się do utworzenia *Umbraculum*, iż na ich intencję odprawi się jutro Wotywa w Kościele tegoż Zgromadzenia.

Przed nowo-wystawioną Statuą BOGA-RODZICY, przy Kościele XX. *Reformatów*, wzniesioną została ozdobna latarnia, w której od wczoraj ciągły goreje ogień. Dzięki pobożnym, dbałym o cześć tej MATKI i KRÓLOWEJ naszej.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Ś̓tej ANNY II kl: z Koroną CESARSKĄ, Pułkowników: *Gorbunowa*, Dowódzcę Warszawskiego Artyleryjskiego Arsenału konstrukcyjnego; *Powało-Szwejkowskiego*, zostającego do szczegól: poleceń przy Naczelniku Okręgu 3go Żandarmów; oraz Podpułkowników: *Metika*, Dowódzcę Arsenału Okręgowego Zachodniego, i *Kopiewa*, zostającego do szczególnych poleceń przy Sztabie Głównym armji czynnej.

N. PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Ś̓tej ANNY IIej kl: z Koroną CESARSKĄ, Radcę Stanu Xięcia Alexandra *Wołkońskiego* Szambelana Dworu, zostającego do szczególnych poleceń przy Główno-dowodzącym armją czynną; Urzędnika 5ej klassy *Tunoszeńskiego*, Członka Ogólnego Zebrania Zarządu Jenerała-Intendenta armji czynnej; Radców Kollegjalnych: *Gerasimowicza*, Młodszego Ordynatora Szpitala Wojskowego w *Warszawie; Malickiego*, Starszego Ordynatora Szpitala Wojskowego w *Kielcach;* Radców Dworu: *Prawdnikowa*, Naczelnika Stołu w Dyżurstwie Główne armji czynnej, i *Twerdochlebowa*, Głównego Inspektora Magazynów Prowiantowych Gubernji *Warszawskiej*.

Rozkazem CESARSKIM, zaliczeni tymczasowo do Komissji Prawodawczej Królestwa *Polskiego*, Sekretarze Kollegjalni: Franci: *Ciąglińki*, Alexander *Zawadzki*, Karol *Hube* i Józef *Stachurski*, za odznaczającą służbę, mianowani zostali Radcami Honorowemi. Z tych, *Hube* mianowany nadto Młodszym Pomocnikiem Komissji Prawodawczej, a trzej inni, zaliczeni zostali do Komissji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa *Polskiego*, jako Urzędnicy do poleceń.

Rozkazem CESARSKIM, Pułkownik *Krasnokutski*, Dowódzca Pułku Huzarów J. K. W. Xięcia *Fryderyka-Wilhelma* Pruskiego, przeznaczony został do zostawania przy J. C. W. Wielkim Xięciu MIKOŁAJU MIKOŁAJEWICZU, i przeniesiony do Pułku Grodzieńskiego Lejb-Gwardji Huzarów.

N. PAN, raczył Najmiłościwiej dozwolić Członkowi Rady Wychowania Publicznego w Królestwie Polskiem, Leopoldowi *Sumińskiemu*, przyjąć ofiarowany mu tytuł Członka Korrespondenta Towarzystwa Naukowego Uniwersytetu *Krakowskiego*.

N. PAN, na przedstawienie NAMIESTNIKA Królestwa Polskiego, udzielić raczył, w drodze szczególnej łaski, pod zwykłemi wszakże warunkami, Marjannie *Grabowskiej* Wdowie po dymissjonowanym Starszym Podoficerze Inwalidów uformowanych z Weteranów b. Wojska Pol:, ostatecznie Wachterze przy Kancelarji Namiestnika Królestwa, przez wzgląd na 45-letnią służbę jej męża, niemniej na jej ubóstwo, pensję po rs. 30 rocznie.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Były Aplikant Sądowy przy Tryb: Cywil: Guber: Warsz: w Warszawie, a nateraz Obrońca przy Sądzie Pok: Okr: Kraśnickiego, Ferdynand *Tyszka*, p. o. Patrona przy Tryb: Cyw: Gub: Płockiej.— Zatwierdzony: Pełniący z tymczasowej delegacji urząd Archiwisty Archiwum akt dawnych Gub: Lubelskiej w Siedlcach, Józ: *Rowicki*, p. o. tegoż Urzędu ze starszeństwem.— W Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Adjunkt Miernictwa w Wydziale dóbr i lasów Rządowych w Kom: Skarbu, Tom: *Gnatkowski*, p. o. Jeometry; Aplikant Hieronim *Niezabitowski*, p. o. Adjunkta Miernictwa w tymże Wydziale; Podleśny biurowy w leśnictwie Łaznów Włady: *Radziński*, p. o. Podleśnego Straży Soczewka w leśnictwie Brwilno; Praktykant Edward *Jelnicki*, p. o. Podleśnego biurowego w leśnictwie Łaznów, i były Dyetarjusz w Kancelarji Komitetu Emerytalnego Adryan-Konst: *Brodowski*, p. o. Assystenta Kontroli w Biurze Administracji Rządowej Dochodów Skarbowych tabacznych.— W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowany: Pełniący obo: Sekretarza w Konsystorzu Augustowskim X. Szymon *Nowicki*, Nauczycielem Religji i moralności przy Szkole Powiato: w Łomży.— W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernato-

ra, mianowani: Tłumacz języka Rossyjskiego w Biurze Policji, Sekretarz Gubernjalny *Wolski*, p. o. Sekretarza przy Ober-Policmajstrze m. Warszawy; Młodszy Sekretarz w Biurze Policji, Sekretarz Kollegjalny *Boruński*, p. o. Tłumacza; Adjunkt Wydziału Śledczego, Wikt: *Choromański*, p. o. Młodszego Sekretarza; Dziennikarz, Regestrator Kollegjalny *Jasiński*, p. o. Adjunkta Wydziału Śledczego, i Dozorca 1szej klassy przy areszcie Policyjnym Józef *Stankiewicz*, p. o. Dziennikarza w temże Biurze.

Skutkiem dopełnić się mającego zamknięcia czynności rachunkowo-kassowych, a tem samem ustanowienia rezultatu ogólnego z działań roku 1851, Kassa Gubernjalna *Warszawska* poczynając od dnia 4/16 Stycznia 1852 r., aż do dnia 20 Stycz: (1 Lutego) t. r., nie będzie się trudnić ani poborem ani wydatkami. Powyższą przeto wiadomość udzielając każdemu, wzywa się osoby interesowane, ażeby przed dniem 4/16 Stycz: r. p. z opłatą wszelkich należności skarbowych do rzeczonej kassy pospieszały, i nawzajem, jeśli się komu wypłata należy, aby po jej odbiór przed upływem oznaczonego terminu niewątpliwie zgłosił się, gdyż w razie przeciwnym, pierwsi na kary exekucyjne za opóźnienie, a drudzy na zwłokę w odebraniu narażeni będą, zwłaszcza ci, którym przypadające fundusze na oszczędność przejść będą musiały.

JW. *Lowszyn* Jenerał-Major, Konsul Jeneralny J. C. K. Mości w *Serbji*, wraz z Małżonką, przybył z *Belgradu* do *Warszawy*. Stanął w hotelu Rzymskim.

JW. Hrabina *Kleinmichel*, Dama Honorowa N. CESARZOWEJ, Małżonka Głównie-Zarządzającego komunikacjami i budowlami publicznemi, wyjechała do *Petersburga*.

Józef-Kalasanty *Hulanicki*, Obrońca przy Sądach Pokoju, przeżywszy lat 37, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona z Dziećmi i Bracia, zapraszają Familję, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 2½ po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Jutro, z powodu rocznicy śmierci ś. p. Józefa *Fleming*, b. Naczelnika Pocztowego, odbytem będzie żałobne Nabożeństwo za duszę Jego, o godz: 10tej z rana, tak w Kościele XX. *Bernardynów*, jak i w Kościele Towarzystwa Dobroczynności; na które pozostała Wdowa, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zaprasza.

Jutro o godzinie wpół do 11tej z rana, w Kościele Katedralnym Prawosławnym N. TRÓJCY, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Leona *Samoilloff*, Tłumacza przy Cesarskiej Missji w *Konstantynopolu*; na które, stroskana Matka, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Karolina z Wagów *Arger*, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 66, w dniu 18 b. m. zmarła. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, dziś o godz: 3ej z południa, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej, na smętarz tegoż wyznania, odbyć się mającą.

Według odebranych wiadomości, pokazuje się, iż jak wszystkie tak i główna wygrana czyli *wielki los*, to jest rs. 50,000 (zł. 333,333 gr. 10) które w ciągnieniu 5ej klassy Loterji klassycznej, padły na Nr 14,394 w *połówkach*, w kantorze P. *Klarhauta* w *Kałuszynie*, dostały się także w dobre bo pracowite ręce. Pierwszą połówkę wygrał jeden z masztalerzy w *Międzyrzecu*, a drugą, dwie mieszkanki także z *Międzyrzeca*, z których jedna katoliczka a druga izraelitka.

Wydawca *Magazynu Mód* ma honor donieść, iż pismo to w roku przyszłym 1852, wychodzić będzie pod tąż co dotąd Redakcją, i po tejże cenie jak od lat 17tu wydaje się, to jest: w *Warszawie* rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3; na Urzędach i Stacjach pocztowych, rocznie rs. 7 kop: 20, półrocznie rs 3 k. 75. Do każdego Numeru tego Dziennika, dołączone będą jak dotąd dwie ryciny, za granicą robione, przedstawiające najświeższe mody *Paryzkie* i *Wiedeńskie*, damskich i męzkich ubiorów. Najuprzejmiej uprasza się łaskawych Abonentów na prowincji, ażeby raczyli wcześnie zaprenumerować *Magazyn Mód* na Urzędach i Stacjach pocztowych, gdyż od tego zależy rychłe odbieranie Numerów. Życzący sobie odbierać to pismo w kopertach całkowitych pod swoim adresem, raczą nadesłać należność prenumeracyjną wyżej wymienioną, wprost do Redakcji lub Expedycji Gazet w *Warszawie*, dołączając rs. 1 za każde półroczne kopertowanie.

Jutro pierwszy dzień *zimy*, której *przeddzień* odznaczył się *fijołkami*. Dziś bowiem jeden z łaskawych czytelników *Kurjera*, przyniósł do *Redakcji* dwa prześliczne świeżutkie *fiołki*, zerwane w własnym ogrodzie przy ulicy Smolnej w posesji Nr 1286*b*. I te więc skromne *kwiateczki*, wróżą nam także łagodny początek *zimy*.

Epoka przed-świąteczna i przed-noworoczna, daje sposobność właścicielom bogatych magazynów tutejszych, do wystawienia wszystkich skarbów swoich. Co za okazałość magazynów *Krakowskiego-Przedmieścia*, ulicy *Miodowej*, *Senatorskiej!* Tam i po licznych na całym obszarze miasta porozrzucanych sklepach, wszystkiego nabyć można. Do liczby prawdziwych bazarów galanteryjnych, należy skład P. *Massa*. W tej chwili jest on zaopatrzony w nowe prześliczne szczegóły. Od pysznych brązowych zegarów kominkowych, od kształtnych kandelabrów, okazałych wazonów z porcelany, bogatych tualet, stoliczków z drzewa różanego, lakki, inkrustacji różnego rodzaju, aż do najdrobniejszych szczegółów, wystawa urządzona w sklepie P. *Massa* we wszystko jest zaopatrzona. Dobry gust, i ceny nie przesadzone, oto ogólne zalety tego magazynu, od lat kilkunastu już u nas znanego. Kto więc nie chce się bić z myślami, nad podarkiem na kolendę, dla osób wszelkiego stanu, niech mimochodem o ten skład zawadzi, na rogu ulic *Senatorskiej* i *Daniłowiczowskiej*, i zajrzy tam na chwilę dla rzucenia okiem, na te rozsypane dokoła bogactwa. Bez względu bowiem na różnicę wieku lub też płci, znajdzie tam znakomity zbiór tego wszystkiego, co obok przepychu i wykwintności, nacechowane jest i użytkiem. Są tam także wyłącznie dla płci

pięknej prześliczne podarki, to w haftach, to w deseniach, to w materjale do wszelkich wyrobów, a wszystko odznaczające się i gustem i modą. Nie próżno jak widać przebiegał P. *Mass*, wszystkie strony świata, by odpowiedzieć wymaganiom *Warszawian*, i dla tego też utworzył dla nich na małą skalę *pałac kryształowy*, w którym dowolnie każdy czerpać może.

Uprzedzamy Szanownych Członków *Resursy Kupieckiej*, iż przez dwie *Środy* w ciągu tego roku, nie będzie składkowych *środowych obiadów*, a to z tej przyczyny, iż pierwsza *Środa* przypada w wigilję Bożego Narodzenia, a druga w przed dzień *Nowego Roku*. Tak więc należy powiedzieć *obiadom Środowym do widzenia*, aż do najpierwszej *Środy* w r. 1852, czyli do d. 7go Stycznia.

Xięgarnia F. *Blumenthala* przy rogu ulic Nowiniarskiej i Franciszkańskiej, obok Zegarmistrza, poleca się łaskawej Publiczności, znacznym zapasem *xiążek* na *gwiazdkę* i wiązanie służyć mogących, tak młodemu jak dojrzałemu wiekowi, w różnych gałęziach literatury, w oprawie lub bez: oraz *kalendarzy* różnych na rok 1852, a to po umiarkowanej cenie.

Donieśliśmy pod d. 17 Grud: kiedy i za jaką cenę P. *Müller* rozpocznie kompleta udzielania lekcji muzyki; dziś zaś dodajemy, iż lekcje te, zawierać będą naukę śpiewu kościelnego, połączonego z orkiestrą i nauką gry na skrzypcach; jak pierwszy przedmiot tak i drugi, dwa razy w tydzień wykładany będzie.

(A. n.) Mój *Redaktorze!* Nie tyle zapewne *Holofernes* został zdumiony, gdy obudziwszy się *ujrzał*, że mu głowę ucięto, ile ja zdziwiłem się, wstąpiwszy do cukierni P. *Bisier*, exystującej na rogu *Saskiego placu* i *Krakowskiego-Przedmieścia*, o której wczoraj w Kurjerze J. Hr: *Ł.* wspomniał. A czy wiesz mój Redaktorze, że tam jest co widzieć! Nie mówię już o wybornych cukrach, których rozliczne rodzaje najmniej *pięćset* funtów obejmują, pominę nawet doskonale wykonanego *chińczyka*, owego mieszkańca państwa *niebieskiego*, który przez pociąg do koloru *niebieskiego*, chętnie marzy o *niebieskich migdałach*, na przeciw niego w słojach stojących, ale jakże tu nie wspomnieć o nowych przedmiotach zasługujących na uwagę, i oddanie sprawiedliwości pomysłom P. *Bisier*. Naprzykład, czy widziałeś kiedy Redaktorze, okręt kołyszący się na morzu, jeżeli nie miałeś sposobności do tego, zobacz w tejże cukierni statek, na którym siedmnastu majtków, zajętych jest właściwą służbą. Przyjrzyj się dobrze szczegółom, a przekonasz się, że nie brakuje tam lin, kotwic, masztów, żagli, słowem okręt ten tak jest we wszystko zaopatrzony, że gdyby nie obawa iż łatwo mógłby w wodzie rozpłynąć się, posłużyłby on na odszukanie zaginionego Kapitana *Franklina;* z tej też przyczyny przezorny właściciel jego, pozwala mu tylko *żeglować* po bufecie, między świeżemi *ciastami* i smacznemi *cukierkami*. Ale to jeszcze fraszka, bo na samym wstępie kolumna *Vendôme* najpierwej ci wpadnie w oko, chociaż prawdę mówiąc, trzebaby mieć potężne oko, albowiem kolumna ta ma 5 łokci wysokości, i wypotrzebowano na nią **100** funtów *czokolady!!* Ten olbrzym w swoim rodzaju, jest wykonany z wszelkiemi szczegółami, wszystkie bitwy ciągnące się w płasko-rzeźbie od podstawy aż do szczytu, robione są nie w maszynie, nie wyciskiem, ale od ręki, co dowodzi, że Pan *Bisier* głęboko jest wtajemniczony w sztukę *rzeźbiarsko-cukierniczą*. Niemniej także zadziwiły mnie (lubo nienawidzę wszystkich rogów w ogóle), rogi obfitości, które oprócz obiecujących fizyonomji, w tem są osobliwe, że nie są odlewane, ale prosto z głowy cukru, nożem wykrojone. Koniec końcem mój Redaktorze, znajdziesz tam wiele pięknych rzeczy, mogących teraz posłużyć na eleganckie podarunki *kolendowe*, a nawet jeżeli jesteś amatorem pasztetów *Strasburgskich* z truflami, masz je tam, na różne, a zawsze przystępne ceny; moja żona przepada za takiemi *pasztetami*, ale ja wolałem kupić dla niej, słynnych u P. *Bisier* sześć *strucli makowych*, mak sprawia sen... dobre i kilka godzin spokoju...— Twój przyjaciel, W.*Kruk*.

(Art. nad.) Z doniesień *Kurjera* dowiadujemy się, że *Kopernik* jest obrotnym, t. j: że się po *Wiśle* często obraca. I któżby się temu zadziwił, jest to bowiem *statek parowy*, zaszczycony nazwą sławnego naszego gwiazdomistrza. Ale ja tu zdam sprawę z osobliwszego rodzaju obrotu, zdziałanego nie przez parę, lecz sposobem przez pradziadów naszych znanym i cenionym. Rzecz tak się miała: Onegdaj zachciałem jakoś *miodu*, posyłam więc do źródła, t. j: do *Winawera*, przy ulicy Mostowej, i dostaje butelkę tego nektaru, z dewizką *Kopernika*, stanowiącą legitymację pochodzenia, a pod spodem znany napis, wierszem, o obrocie ziemi według zasad *Kopernika*. Zadowolony tedy, otwieram butelkę, a wypróżniwszy ją do połowy, tak mi się gorąco zrobiło, iż dla ochłody udałem się do otwartego okna wychodzącego naprzeciw statuy *Kopernika;* ale o dziwy! cóżem ujrzał? *Kopernik* wyraźnie się obraca; nie mogąc sobie tego fenomenu tłumaczyć, szukam mądrości w butelce, i wracam do okna, aż tu obrót z większą szybkością odbywa się; niewiem wprawdzie jak długo, gwiazdziarz młynkował, ale to wiem, że obudziwszy się nazajutrz, powziąłem przekonanie, że to jedna butelka ten obrót wywołała. Oto *miód!* — *J. K*..... Ob:.

Mając potrzebę nabycia z *Warszawy* niektórych przedmiotów metalowych, korzystałem z uwiadomienia w *Kurjerze Warszawskim* w Nr 330 udzielonego: o nowo urządzonym składzie wyrobów metalowych i lamp, C. L. *Alexander et Comp:*, na Krakowskiem-Przedm: pod Nr 402, na przeciw Kościoła Śgo Krzyża znajdującym się, gdzie udawszy się, wszystko co tylko życzyłem sobie mieć z tego rodzaju przedmiotów, nabyłem z zupełnem zadowoleniem tak co do gustu, jako też cen zbyt umiarkowanych; oświadczając przeto niniejszem publiczne zawdzięczenie temu zakładowi, polecam każdemu takowy, zwłaszcza przy nadchodzącym czasie kolendowym, gdyż znajdzie w tym składzie prześliczne żyrandole, kinkiety, świeczniki, lampy, lichtarze, ekrytoary, przyciski, cygarnice, dzwonki stołowe i nader wiele rozmaitych przedmiotów do wygody i ozdoby służyć mogących, bardzo elegancko, gustownie i czysto wyrobionych, które dość jest obejrzeć, żeby takowe upodobać i kupić. — *J. W.*, Oby: z Gub: Warsz:.

P. *Landié* syn, znany już z kilku dzieł arcy-użytecznych do nauki *francuzkiego języka*, wydrukował w tych dniach, nową gramatykę tego języka, pod tyt: *Gramatyka francuzka Noëla i Chapsala, jak najstaranniej zastosowana dla Polaków*, pomnożona o *czterysta* przeszło prawideł i uwag, i *trzema* rozdziałami o wymawianiu, szyku i o gallicyzmach. Przez liczne zmiany, wprowadzenie mnóstwa reguł praktycznych i stopniowanych, P. *Landié* utworzył teorję łatwą i przystępną dla pojęć ogółu; nadto, metodą przez siebie podaną, ułatwił znakomicie naukę francuzkiego języka, a nawet najdelikatniejszych jego odcieni. Autor wydał jednocześnie *dwie edycje* swojej *gramatyki*, jedną w języku *francuzkim*, drugą w *francuzkim* i *polskim*. Cena exemplarza *francuzko-polskiego* jest rs. 1 i k. 5, samego *francuzkiego* k. 60; dzieło to, które wszyscy Rodzice i Opiekunowie młodzieży, z zadowoleniem zapewne przyjmą, sprzedaje się we wszystkich xięgarniach *Warszawskich*, i u wydawcy, *Orgelbranda*.

Byliśmy świadkami, jak niektóre z Dam kupujących, oddawały sprawiedliwość handlowi różnych towarów galanteryjnych i *norymbergskich*, istniejącemu przy ulicy *Senatorskiej* w domu W. *Piotrowskiego* N° 496. Chwalono tam i dobór towarów, i umiarkowaną cenę; dla tego więc i tę okoliczność, z której nie jedna może Czytelniczka skorzystać zechce, notujemy dziś w pismie niniejszem.

W tych dniach opuści prassę drukarską, nakładem Xięgarni B. *Lessmana*, nader pożądane dziełko pod tyt: *Małe rozrywki dla dzieci*, zawierające: powieści, opowiadania historyczne, życiorysy niektórych sławnych ludzi, anegdoty ciekawe, listy, bajki i powinszowania, wyjęte z pism Autorki *Wiązania Helenki* i innych znakomitych pisarzów. Xiążeczka ta ozdobiona będzie rycinami kolorowanemi. Nie wątpimy, że dziełko tak ważne co do treści, znajdzie dobre przyjęcie, tem pewniej, że cena będzie dostępna.

Jedna z Opiekunek Zakładu Sierot i Sal Ochron, nadesłała na korzyść tychże Sierot, siedm lalek ubranych, które są do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. *Konopackiego* w gmachu Warsz: Towarzystwa Dobroczynności.

Nowo założona Xięgarnia M. *Neudinga*, przy ulicy Przechodniej Nro 951/2, w domu dawniej Xięcia *Radziwiłła*, zaopatrzyła się w znaczny zbiór Xiążek dziecinnych, historycznych, nabożnych, w różnych językach i oprawach, służyć mogących jako podarek na nadchodzące Święta.— Taż Xięgarnia posiada między wielu innemi rzadkiemi dziełami, i następujące: *Historja literatury Polskiej Bentkowskiego*, 2 tomy; *Historja narodu Polskiego Naruszewicza*, kompletna edycja *Gröllowska; Jeografja* czyli *Swiat X. Łubieńskiego*, 1741, foljo; *Janociana*, 1776, 2 tomy; *Kronika Piaseckiego*, 1646, foljo; te dwa ostatnie w języku łacińskim.

Uprzedzamy Czytelników naszych, iż sprzedaż i wystawa arcy-dzieł sztuki, sprowadzonych z *Florencji*, a mieszczących się tymczasowo w domu W. *Lessera* przy ul: Miodowej, wkrótce już zamkniętą zostanie.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rsr. 3 k. 54½, *pszenicy* rs. 5 kop. 1½, *jęczmienia* rs. 2 k. 83, *owsa* rs. 1 k. 81½, *siana* furę jednokonną od rs. 2 k. 70 do rs. 3 k. 90, *siana* furę parokonną od rs. 4 k. 20 do rs. 6 k. 90, *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 35 do rs. 2 kop. 20, *kartofli* korzec rs. 1 kop. 66½; *okowita* ciągle dobrze stoi, bo po rs. 1 k. 37½, a po nowym roku, jeszcze ma pójść w górę.

Xięgarnia Alex: *Nowoleckiego*, przy ul: Śto-Jańskiej pod Nr 19, zaopatrzyła się na nadchodzącą *gwiazdkę*, w liczny zbiór xiążek służących do nauki, zabawy, i rozrywki, zastosowanych do płci, wieku i pojęć; gdyż zacząwszy od abecadła zwyczajnego i zbytkownego z rycinami, aż do dzieł klasycznych, mieści niemal wszystkie najnowsze edycje, i najpierwszych autorów. Niemniej także xiążki do Nabożeństwa rozmaitych wydań i autorów w ozdobnych oprawach, służyć mogące na kolendę tak dla dzieci jak i osóbstarszych; oraz *Czytelnię* ciągle pomnażaną najnowszemi dziełami. Cena abonamentu k. 50. Taż Xięgarnia posiada także poszukiwane *Małe kalendarzyki* pugilaresowe na r. 1852, oprawne w *morę* z złoconemi wyciskami *rococo*, przy których zamieszczona kieszonka do biletów wizytowych, wraz z dołączonym ołówkiem, stanowi rodzaj pugilaresu na wzór *paryzkich;* cena k. 90; zwyczajne zaś w papier kolorowy z 2ma rycinami, które sprzedają wszystkie xięgarnie Warszawskie, składy pismienne, obić papierowych i na prowincji; cena kop. 30.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od F. M. rs. 1, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow:-Przedmieściu.— Zaś od pięciorga sierot kop. sr. 30, dla 6ciorga sierot po Strażniku *Sobczyńskim*, za *Wolskiemi* rogatkami pod Nr 3099.

Śliczny i użyteczny podarunek na zbliżającą się kolendę: *Nowe Abecadło obrazkowe dla małych dzieci*, o którem niedawno donosiliśmy, sprzedaje się w następujących Xięgarniach: u PP. *Merzbacha*, *Natansona*, *Orgelbranda*, R. *Friedleina*, G. *Sennewalda*, Ig. *Klukowskiego*, *Glücksberga*, *Bernstejna* i *Zawadzkiego*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Dramacie *Hrabia Herman*, Panna *Moroz*, oraz PP. *Komorowski* i *Stolpe* po 3 kroć.

Anglja. — Późniejsze wiadomości z *Kap* nie brzmią tak pomyślnie; wprawdzie *Anglicy* zwyciężają, ale stanowczego nic zrobić nie można, wojna zaś kosztuje miesięcznie 224,000 dukatów; potrzeba będzie nowych posiłków, by coś zrobić; *Kafrowie* też wyuczyli się nieco taktyki *europejskiej*. — Utworzyły się tu dwa bogate stowarzyszenia kupców, dla korzystania z kopalni złota w *Australji*.

Austrja. *Wiedeń 16go Grudnia.* — Cesarz zatwierdził wnioski Biskupów *węgierskich*. — W budżecie zaprowadzono oszczędności we wszystkich ministerjach, wyjąwszy wydziału wojny i handlu. — Arcy-Xiążę *Albert* przybył do *Pressburga*.

Francja. *Paryż 15go Grudnia.* — Jednym z najważniejszych symptomatów dzisiejszego głosowania, jest giełda; papiery ciągle niezmiernie w górę idą; 3-procentowa dziś podniosła się o $4^1/_2$ procent, 5-procentowa o $2^1/_2$, ta ostatnia dziś stoi na 101 fr. 50 cent:. Spekulanci są pewni że do nowego roku stanie na 105, a w Styczniu na 110, (najwyższy jej kurs za rządu *Ludwika-Filipa* był 127 za sto). Na giełdzie także stawiano zakłady, że Prezydent przy głosowaniu zyska 6 do 7 miljonów głosów.— Rozruchy na południu już ukończone zostały, wojsko nie ma nic do roboty, policja resztę załatwi. — P. *Guizot* potwierdza zupełnie działania Prezydenta; mówią nawet, że z czasem zostanie Ministrem spraw zagr:.— P. *Carlier* przybył wczoraj z departamentu *Nièvre.*—Spodziewają się amnestji po głosowaniu z 21 b. m. Kary śmierci zamienią na deportację. — Liczba aresztowanych wynosi 1,500 osób; 18 sędziów śledczych sprawę prowadzi; przyspieszają instrukcję, by niewinnych uwolnić.— Dekretem Prezydenta wszyscy byli wojskowi armji Rzplitej i Cesarstwa otrzymują pensję; funduss *legji honorowej* powiększają na r. 1852 o 2,700,000 fr.; liczba tych wojskowych wynosi 11,033 osób, z tych 4,022 liczy po lat 70 przeszło. — Rząd przedsięwziął wszystkie środki, by zapewnić jak największą szczerość przy obliczaniu wotów z 21go b. m.— Dziennik *Siècle* został znowu zakazany, dziennik *l'Ordre* wychodzić zaczął na nowo; cenzura utrzymuje się.— Nadzór Prefekta policji *Paryża* rozciągną do wszystkich gmin departamentu *Sekwany.* — Budują nowe koszary dla robotników. — Wychodzi tu nowy dziennik *Public*, pod opieką rządu. — Rozpoczęto roboty niwelacji na placu *Karuzelu;* zapowiadają wiele innych robót publicznych w *Paryżu.*— Król *Holenderski* przyjął pośrednictwo w sporze między *Francją* a *Hiszpanją,* o wynagrodzenie kosztów wyprawy w 1823.

Paryż 16go Grudnia, (depesza telegraficzna). — Wyszedł okólnik o obchodzeniu Niedzieli i świąt. Biskup *Chartres* ogłosił zatwierdzenie działań Prezydenta.

Hiszpanja. — Król na mocy upoważnienia, pełni już rządy; dekret jednak dotąd nie został ogłoszony.

Niemcy. — Ze wszystkich miast wielkich handlowych donoszą o podnoszeniu się papierów publicznych. — Nie wątpią już, że Izby *hannowerskie* zatwierdzą traktat handlowy z *Prusami* zawarty. — Ani *Prusy,* ani *bundestag* nie nakazały żadnych nadzwyczajnych środków, z powodu ostatnich wypadków we *Francji.* — W *Frankfurcie* rozpoczęto już narady biegłych w sprawach prassy.— W *Kiel* mówiono, że wojska *austrjackie* i *pruskie,* opuszczą *Holsztyn* w połowie p. m.

Portugalja. — Z powodu braku finansowego, armję zmniejszą o 2,000 ludzi, i w ogóle w budżecie oszczędności zaprowadzą; od czasu odjęcia rządów przez Xcia *Saldanha,* mnóstwo awansów nagłych powiększyło znacznie wydatki.

Włochy. — W roku przyszłym w Marcu, Ojciec Śty ogłosić ma Jubileusz powszechny.— W przyszłym miesiącu dopiero odbędzie się posiedzenie Konsystorza, na którem sześciu Kardynałów nowych otrzyma purpurę. — Mówią o traktacie pomiędzy *Sardynją* a *Francją.* — Poseł *francuzki* w *Rzymie* w dniu 3cim b. m. dał wielki wieczór, na który zebrało się około 2,000 osób, pomiędzy temi 15 Kardynałów.

Rozmaitości. — Z rozlicznych dobroczynnych zakładów, jakie w rozmaitych stronach świata pozakładano, szczególniejszym jest zakład, raczej osada czyli wioska, położona pod *Kadyxem* w *Hiszpanji,* a zamieszkała przez stadła, z których mąż przeżył rok 70ty, a żona rok 60ty. Każde to stadło ma osobny domek, wielki wspólny dziedziniec, i jedną do usługi sierotę, wybraną z najgorliwszych i najreligijniejszych sierot z domu podrzutków. W osadzie tej panuje rozrzewniająca spokojność. Kwiat młodości i łupina sędziwej starości, mieszkają tam razem, i godząc się wzajem ze smutną koniecznością życia, doskonalą się nawzajem w obliczu obrazu szczęsnej Chrześcjańskiej śmierci. Podobnych domków jest około 15, a przywiązanie starców do swych wychowanek, odpowiada przywiązaniu sierot do swych opiekunów. Założycielką tej osady, jest Donna *Delfinja,* rodem *Hiszpanka,* żona *Sidi Ahmeda* Beja *Tunetańskiego,* wyznającego potajemnie wiarę Chrześcjańską, i nawróconego na Chrystjanizm wdziękami i rozumem swej anielskiej małżonki. Bej *Tunetański* objął rządy w *Tunis* po swym ojcu, w r. 1837. Matka jego jest także Chrześcjanką z *Genui,* i zabraną została do niewoli w *Tabarca,* wraz z całą osadą *genueńską,* żyjącą na tej wyspie. — W okolicach m. *Welschmetz* w *Tyrolu Włoskim,* w tych czasach dokonaną została olbrzymia robota. W tym punkcie wypadało nagromadzić massę kamieni do budowy mostów, wiaduktów i obszernych magazynów, i na ten cel postanowiono użyć ogromną skałę, wysoką na 360, a szeroką na 85 stóp, wznoszącą się w kształcie oddzielnej ściany, i dwoma tylko punktami dotykającej *Alp Retyckich.* Dla skruszenia skały, należało przedewszystkiem oddzielić ją od góry; praca długa i uciążliwa, do której użyto 800 robotników: potem w podstawie stały zrobione ośm wysokich i szerokich otworów, tak, że skała opierała się tylko na ośmiu słupach, następnie każdy słup podminowano, a w nocy z dnia 12go na 13ty, w jednej chwili wszystkie miny zapalono. W kwadrans, skała runęła z niezmiernym łoskotem, ziemia zatrzęsła się na dwie mile w około, a gruzy pokryły kilkunastomorgową przestrzeń. Plan tej operacji sporządzony był przez Inżeniera *Wiedeńskiego,* Pana *Malsberg,* osobiście kierującego robotami, a dzieło dokonane zostało tak pomyślnie, że żaden z robotników nie poniósł najmniejszego szwanku. — Na scenie teatru prowincjonalnego we *Francji* występowała przejeżdżająca śpiewaczka; jakiś amator, a przytem *znakomity znawca,* rzekł do obok siedzącej damy: »Wiesz Pani, to jest nieporównana śpiewaczka, cudne ma *minoderje,* a przytem jako artystka dramatyczna, niepospolity okazuje talent; wszakże to ona kiedy chce to *bledrieje,* a kiedy chce to się *rumieni.*" (Autentyczne).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Byszewski Romuald Oby: z Borowa nr 585; Bujno Xaw: Obyw: z Xiężopola nr 2668; Cieszkowski Paw: Ob: z Stawisk nr 414; Dwernicki Jan Oby: z Cyganówki nr 485; Głazenapp Włodz: dym: Jene:-Lejt: z Paryża nr 613; Karasiński Aloizy Oby: z Wołyńca nr 614; Lelewel Prot Oby: z Woli Cygowskiej nr 556; Łukański Kar: Jeometra z Prus nr 389; Nosarzewski Józ: Oby: z Wujowki nr 586; Wrigt Sekr: Legacji Amerykańs: w Paryżu, z Paryża nr 613.

Wyjechali. Bogusz Adam Oby: do Poczałkowa; Czaplicki Łuk: Oby: do Sławoszewa; X. Malinowski Leon Pleban do Bierzwinka; Mirski Kazi: Xżę do Worońca; Rembieliński Alex: Ob: do Krośniewic.

DONIESIENIA.

Niżej podpisany, utrzymujący fabrykę ZABAWEK dziecinnych, przy uli: Senatorskiej Nr 460, donosi Szan: Publiczności, iż zaopatrzyłem swój skład na nadchodzącą kolendę Bożego Narodzenia, w rozmaite wyroby tego rodzaju, a których tu trudno po szczególe wymienić; lecz łaskawa Publiczność, która już od dawnych lat mój Zakład odwiedzać raczyła, najlepiej też i dobór ocenić potrafi; o czem mam nadzieję, iż i w tym roku wyroby krajowe, pokup będą miały, bo i ceny nader zniżone zostały;— oraz LATARNIA duża, oszklona, dla Panów Restauratorów lub Szynkarzy, w porze wieczornej, i Znak do wywieszenia, za cenę tanią, do sprzedania.— G. *Laski.*

Mam zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż w Zakładzie moim Cukierniczym przy Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 414, obok Saskiego Placu, urządziłem **WYSTAWĘ** z wszelkich, jakich pomyśleć można wyrobów Cukierniczych, pod tysiącem kształtów, w najwytworniejszym smaku; niemniej rozmaitych **TORTÓW**, BAUMKUCHÓW, **STRUCLI** z makiem i migdałowych, **BAB** Berlińskich i SYSTÓW, Brunświckich **CIAST** i innych; ulubionych Karlsbadzkich Pumperniklów i Pierników francuzkich; z czem mam zaszczyt rekomendować się, zawsze dla mnie łaskawej Publiczności— *Bisier.*

NB. Ponieważ pewna osoba, szukając swej korzyści, ze szkodą mego interesu, zapewnia kupujące u niego Osoby: „iż i ja także PLECIONKI SŁOMKOWE od niego w partjach zakupuję, ztąd też kupujący takowe u mnie, jako z trzeciej ręki, drożej płacić muszą;" oświadczam przeto, iż od nikogo tu w Warszawie tychże nie kupowałem, ani nie kupuję, sprowadzając je sam prosto z fabryk zagranicznych i za gotowe pieniądze, ztąd też mogę je po najumiarkowańszych cenach sprzedawać. Ostrzegam zarazem tęż osobę, iż za pierwszem dowiedzeniem się o podobnej potwarzy, jako szkodzącą mej reputacji, do Sądowej odpowiedzialności pociągnąć ją nie omieszkam.— Alexander *Kowalewski*, Kupiec na Krakowskiem-Przedmieściu Nro 447.

W nowo-wyrestaurowanym domu pod Nr 1602 przy ulicy Nowogrodzkiej, jest do najęcia dwa lub 3 POKOJE, i jeden, od Nowego Roku, za pomierną cenę.

Mam honor uwiadomić, iż z odebranych przez Komorę Celną SKÓREK kozłowych (1er choix) w najnowszych kolorach i przezemnie osobiście w Paryżu wybranych, już znaczny zapas RĘKAWICZEK nowym i eleganckim krojem Jouvin zwanym, przysposobiłem i takowe jedynie w celu ułatwienia życzącym, przekonać się o ich doskonałości, po cenach w Paryżu praktykowanych, sprzedaję. Niemniej zaopatrzyłem Skład we wszelkie inne gatunki Rękawiczek, ze skórek krajowych wszelkiego rozmiaru i dla Dzieci zimowe tak zwane kortowe, trykotowe i z barankiem. W dalszej zaś chęci zadość uczynienia wszelkim żądaniom Publiczności, przedsiewziąłem raz do roku o jednej zawsze porze t. j. przed Świętami Bożego Narodzenia, przysposobiać partję rękawiczek tańszych, mogących służyć na podarek dla Służących po zł. 2 za parę męzkich, zł. 1 gr. 20 za damskie, i zł. 1 za dziecinne. Nadto znajdują się w składzie wszelkie wyroby Rękawicznicze i Bandarzownicze, praktyczne i nie drogie Szelki, inne wyroby z taśmy gummo-elastycznej i z gutta-perchy. Najnowsze ubranie na szyję dla Mężczyzn, Torby podróżne i myśliwskie, w tych dniach nadeszłe z Paryża potrzeby myśliwskie i wabiki na zwierzynę, różne Pachnidła i Kosmetyki, i t. p.— H. *Letronne*, ulica Miodowa pod filarami Nr 497.

Nowo-otworzony przez niżej podpisanego SKŁAD WIN węgierskich, francuzkich i innych, w domu pod Nr 489*b* przy ulicy Długiej, wprost Lasockiego; poleca się Szan: Publ: doborem Win węgierskich, garniec rs. 1 k. 65 do rs. 3 kop. 60, i w butelkach od kop: 37½, do cen najwyższych. — *Segedy.*

Mężczyzna w średnim wieku, z wyższem usposobieniem umysłowem, obeznany z prawem i administracją krajową, z wszelką rachunkowością i manipulacją gospodarczą, pragnie przyjąć pełnomocnictwo interesów, obowiązek Wójta Gminy, Rachmistrza, Zawiadowcy Magazynów, lub Prowentu; interesowani, raczą łaskawie nadesłać adresa do handlu W. Lange Nr 580 przy ulicy Długiej.

OSOBA uzdatniona do krawieczczyzny, opatrzona świadectwami ze znacznych domów, mówiąca po niemiecku, życzy przyjąć obowiązek do Zarządu domu. Wiadomość przy ulicy Śto Krzyzkiej pod Nr 1334, u Rządcy domu.

Zawiadamiam Szan: Publiczność, iż znajdują się w handlu Win i Korzeni pod firmą J. Bether, Nr 404, naprzeciw Śgo Krzyża, na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, różne doborowe wystałe WINA; a między innemi szczególnie odznacza się Wino Węgierskie stołowe, które sprzedaję garniec po zł. 10.

Niżej podpisany zawiadamia Szan: Publiczność, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przysposobił w Cukierni pod Nr 649 przy ul: Przejazd, rozmaite Cukierki funt po zł. 3 i 4, do ubrania Hoinek, i Cukrów francuzkich po zł. 6 i 8, Tortów w różnych gatunkach, i mniejsze Torciki dla dzieci, Baumkuchy, ulubione Strucle z makiem i migdałami, Baby parzone i Ciasta brunświckie; z czem polecając się Szan: Publiczności, zaręczam za smak i dobroć. PĄCZKI po gr. 3 i 5, rozpoczną się w drugie Święto.— Fr. *Raich.*

DROŻDŻY suchych dubeltowych; **MUSZTARDY** francuz:, angielskiej i sareptańskiej; **OCTU** winnego i estragonowego, i **SERA** angielskiego Chester, dostać można w Składzie Nasion i Cukru krajowego, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy;— tamże sprzedaje się CUKIER po bardzo zniżonej cenie.

Dzierżawa Dóbr Ziemskich.— Odpowiednio do żądania objawionego w Kurjerze Warsz: z d. 17 b. m. Nr 344, zawiadamia się Osobę mającą chęć zadzierżawić znaczne Dobra w bliskości Warszawy położone, aby w tym celu zgłosić się raczyła do W. Jana Dzięciałkiewicza, Rejenta Kancel: Ziemiańskiej, w miejsce urzędowania, w pałacu Rządowym przy ulicy Miodowej w Warszawie.

Wiadomość dla PP. Kupców. — Skład Materjałów pismiennych Introligatora Wilh: Kreusch przy ul: Rymarskiej, przysposobił wszelkie Xięgi linjowane na użytek Buchalteryjny, a obstalunki w jak najkrótszym czasie przy pomocy swej nowej Maszyny pospiesznej angielskiej do linjowania, uskutecznia.



Z powodu wyjazdu, są: dwie KAMIENICE w środkowym punkcie miasta do sprzedania, lub wydzierżawienia, bez pomocy 3ch osób. — Tamże są do zbycia: **LUSTRA**, LANSZAFTY, PORCELANA, **LAMPA** stołowa, **KINKIETY**, **MUZYKI** grające, **TEATR** dla zabawy dzieci z FIGURAMI i t. p. Wiadomość pod Nrem 297, wprost Zamku, u Gospodarza domu, w godz: od 11 do 12, i od 4 do 5 z południa, wyjąwszy dnie świąteczne.

Bióro techniczne C. L. *Ehestaedt* wdowy, ma honor donieść łaskawej Publiczności, o znajdujących się tamże przedmiotach; które przy nadchodzącej kolendzie, za miłe upominki posłużyć mogą, jako to: Perspektywy Teatralne ozdobne; Lorynetki złote, srebrne i szyldkretowe, Panoramy i Polyoramy z widokami celniejszych miast Europy; Reisceigi angielskie, francuzkie i bawarskie; maszynki do ognia, kadzielniczki westalki zwane, i wiele innych przedmiotów, o których dobroci i umiarkowanej cenie, łaskawa Publiczność tylokrotnie miała sposobność przekonać się.

Dla Osoby płci żeńskiej, jest od Nowego-roku, do wynajęcia POKÓJ przy familji, od frontu, z wspólnem wejściem, gdzie może być także w razie żądania, stół i usługa. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 248/9, od godz: 9 do 12 z rana. Stróż miejscowy wskaże.



Sprzedaż BARANÓW w tutejszej trzodzie pierwotnej, rozpoczęła się dnia 10 Grudnia r. b. Ręczy się za to, że trzoda jest wolną od chorób dziedzicznych, jako to: epidemji pazurowej i choroby kłusakowej, słusznie bardzo obawianej. — Biszwic nad Wejdą przy Wrocławiu.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż **HANDEL SZKŁA** Augusta *Herrmann*, przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 453, naprzeciw nowego Zjazdu, zaopatrzony został świeżo we wszelkie gatunki Szkła stołowego, aptecznego, z napisami i bez napisów; butelek do wszystkich gatunków win i innych płynów; niemniej Żyrandolów, Kinkietów, Lamp stołowych, Wazonów, Maszynek do ognia (po cenie rs. 1), i wiele innych przedmiotów, które po nader umiarkowanej cenie nabyć w tymże Składzie można.— Tamże jest do nabycia Futro NIEDŹWIADKI, pokryte suknem granatowem, za cenę rsr. 120.

OSOBA w średnim wieku, przyzwoitego z wszech miar prowadzenia się, posiadająca zasadnie język polski i niemiecki, życzy wejść w obowiązki Bony; a przytem jeżli będzie potrzeba, będąc obeznaną z wszelkiem gospodarstwem, może razem przyjąć najznaczniejszy zarząd domu, na co wszystko w razie potrzeby, gotową jest złożyć kwalifikujące się dowody; życzący sobie, raczą się zgłosić, przy ulicy Leszno Nr 710, w domu Zaleskiego, w oficynie na lewo, na 1m piętrze.

Mam honor tak jak dawniej tak i teraz zawiadomić Sz: Publiczność, że na nadchodzące Święta, oprócz już znanych CUKRÓW, MARCYPANÓW, CZOKOLADY, i innych przedmiotów, obecnie w znacznie nowe wyroby zaopatrzyłem się, j. t.

1) Baselskie Lebkuchen, sztuka po kop: 5;
2) Norymbergskie Lebkuchen sztuka po kop: 5;
3) Strasburgskie migdałowe Ciasto, sztuka po kop: 6;
4) Francuzkie korzenne Ciasto, sztuka po kop: 3;

z któremi najuprzejmiej polecam się; a oprócz tego zalecam się wypiekaniem Bab, Ciast do kawy, Obwarzanków, Ciast wieńcowych, jako też różno-rodzajnych Struceli, pod jaką bądź nazwą być mogące; lecz o wczesne obstalunki i o łaskawą pamięć, uprasza.— Ludwik *Rudolf*, Cukiernik, przy ul: Długiej pod Nr 592, w domu po-Paulińskim.

HODOWLA OWIEC

w Dambrau (Dąbrowie) pod Loewen i Opolem na górnym Szląsku.

Niżej podpisany Urząd Gospodarczy, WW. Posiadającym owczarnie w Królestwie Polskiem, oświadcza jak najuprzejmiej, że zaczęto przedawać w tutejszej, od dawna chlubnie znanej hodowli na chów BARANY i MACIORY. Podaje to z tej przyczyny do publicznej wiadomości, ponieważ po zgonie Ojca teraźniejszego Dziedzica, ogłoszenie publiczne nie nastąpiło. Trzoda zaś jak najprzemyślniejszem i nieprzerwanem nigdy hodowaniem co do cienkości i obfitości wełny, oraz co do równości, do jak najpomyślniejszego stanu podźwignioną została, i we wszystkiem żądaniom dzisiejszego odpowiada czasu. Trzoda wolna od każdej dziedzicznej choroby, za co się ręczy. Ceny owiec mających się przedawać, w miarę stosunków, jak najumiarkowańsze.— Dla bliskości kolei żelaznej Górno-Szląskiej, łatwo zwiedzać można Dąbrowę, ponieważ rano i wieczorem pociągi o kwadrans tu z tąd w Czepelwicy zatrzymują się, a wozy tam zawsze stoją na pogotowiu. Dworce (banhofy) w Opolu i w Loewen także o godzinę tylko są odlegle.— Dnia 30 Listopada 1851. — Urząd Gospodarczy Barona *Ziegler* w Dąbrowie.

Dwa DOWODY Banku Polskiego, na zastawione kosztowności, wydane za Numerami 34,131, i 35,003, na imie Szymona *Wyskocz*, z *Lipna*, zgubione zostały. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie takowych do Kantoru Banku Polskiego.

Potrzebna jest do dziecka dwu-letniego, PIASTUNKA w średnim wieku, Niemka lub Polka, aby tylko dobre świadectwa z odbytych obowiązków posiadała. Wiadomość przy ulicy Pokornej pod Nr 2217 *b*, na dole.

BUCHHALTER uzdatniony w swoim zawodzie, mający godziny wieczorne wolne, życzy czas ten poświęcić któremu z WWch Kupców, do zaprowadzenia Buchhalterji podwójnej, lub innej czynności tego fachu, za stosowne i mierne wynagrodzenie. Szanowne Osoby interesowane, zechcą zostawić swój adres w handlu Żelaza pod Nr 1077 *d*, przy ulicy Granicznej.

WIELKA WYSTAWA

PRZEDMIOTÓW SZTUKI Z MARMURU FLORENCKIEGO

w domu W. Stanisława Lessera, Bankiera, przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1.

Podpisany, będąc wysłany przez Towarzystwo sztuk pięknych we Florencji, ma honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż przybył z tego miasta z wielkim zapasem, składającym się: z Waz Etruskich, Medycejskich, Urn z Pompei i Herkulanum, kopji podług starożytnych modeli Rzymskich, służących do ozdoby salonów, przedsionków, konsoli, kominków i pieców. Oprócz tego, posiadam wielki wybór przedmiotów fantazji, służących na podarki na Święta Bożego Narodzenia. Amatorowie, którzy mnie swoją obecnością zaszczycić raczą, znajdą Wazy szczególnej piękności, od 8 do 10 stóp wysokości. Wszystkie przedmioty sprzedaję po cenach stałych, przez wyżej wspomnione Towarzystwo oznaczonych. Angello *Gatti*.

GRANDE EXPOSITION

DES OBJETS D'ART EN MARBRE DE FLORENCE,

dans la maison du Banquier Monsieur Stanislas Lesser, rue de Miel N° 490/1.

Le Sieur *Gatti* envoyé de la Société des beaux arts a l'honneur de prévenir le Public de cette ville, qu'il vient d'arriver de Florence avec un grand assortiment consistant en vases etrusques, Médicis, urnes de Pompée et d'Herculanum, coupes copiées d'après les anciens modèles de Rome; pour l'ornement des salons, vestibules, consoles, cheminées et poëles. On y trouvera aussi une grande quantité d'objets de fantasie pour étrennes de Noel. Les amateurs qui voudront bien l'honorer de leur visite, remarqueront des vases et coupes d'une hauteur de huit à dix pieds et d'une beauté extraordinaire. Tous ces objets se vendent à des prix fixes, désignés par la Société elle-même.



Do Magazynu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich i zagranicznych, w mieście Powiatowem Łęczycy, w domu N° 106/7, nadszedł znaczny transport **HERBATY** Chińskiej w różnych gatunkach, Czarnej z kwiatem, Żółtej i Zielonej, funt od rs. 1½ do rs. 9, w paczkach opatrzonych plombą i etykietą Składu; oraz Samowarów nowomodnych, Tulskich w różnych gatunkach; Noży stołowych i kuchen:; Tac żelaznych i papiero:; Miednic; Kłódek; Lichtarzy platerowanych i zwyczajnych; Form do ciast nowego fasonu; Pomady *Musatowa;* Laku w 6ciu gatunkach *Pligina*; Szkatułek do Herbaty; Cukierniczek i Herbatniczek; Cerat różnych; Luster różnej wielkości; Młynków do kawy; Świec różnych; Lakieru *Bogomołowa;* Kawjoru; Futer damskich i męzkich; Obówia damskiego i męzkiego ciepłego; Groszku zielo:; Makaronu włoskiego; Buljonu francuz:; Konfitur suchych ;

smażo:; Łososia i Minogów; Serdeli i Sardynków, i t. p. Powyższe artykuły sprzedają się po cenach miernych.— G. *Grydin* 3ci.

Właściciele istniejącej od kilku miesięcy naprzeciw Banku, Cukierni pod firmą *Semadéni* et *Comp*:, mają zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że urządziwszy ten zakład w należytym porządku, i zaopatrzywszy takowy w wszelkie potrzebne artykuły, tak co do smaku, jak co do gustu najwytworniejsze, pragnąc przy zbliżających się Świętach, przynieść prawdziwą dogodność Publiczności, przyjmują wszelkie obstalunki, nawet najpóźniejsze, ręcząc za staranne i z doborem materjałów wykonanie, oraz polecają się znacznym zapasem wszelkiego rodzaju CUKRÓW, **CIAST**, LIKWORÓW, SOKÓW i KONFITUR, pochlebiając sobie, że dawniejsza renoma tego zakładu, i nadal zyska powszechne zadowolenie, skoro raz tylko Szanowna Publiczność względami swemi zaszczycić ją raczy. Nadmienia się przytem, że na wszelkie te wyroby, cena naznacza się najprzystępniejsza.— *Semadéni* et *Comp*.

Handel Wojciecha Sommer przy ul: Długiej, zawiadamia Sz: Publiczność, że zniżył na nadchodzące Święta, cenę WIN Węgierskich i Francuzkich na garce, oraz Win Szampańskich w dobrym gatunku, które po zł. 11 i 12 pojedynczo na butelki, sprzedawane będą. — W tymże handlu, dostać można PORTERU angielsko-krajowego, którego przez niejaki czas brakowało.

Na żądanie Opieki nieletnich rodzeństwa Neüman, działającej z mocy upoważnienia Rady familijnej, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji, przed podpisanym Rejentem, d. 10/22 Grudnia r. b. o godz: 10 z rana, w domu pod Nr 2183 *a*, przy ul: Konwiktorskiej położonym, Ruchomości do spadku po niegdy Alexandrze i Ludwice Małżonkach Neüman należące, mianowicie: Suknie, Xiążki i Instrumenta Inżenierskie, za pieniądze zaraz w monecie płacić się mające.
Masłowski, R. K. Z.

DROŻDŻY SUCHYCH PRASOWANYCH, z fabryki Krasnowolskiej, można dostać codzień świeżych, w handlu Win Krzymińskiego, przy ul: Wierzbowej pod Nr 473 *b*, obok Apteki, funt po zł. 2.

KOLONJA o 3 mile od Warszawy, po lewej stronie Wisły, z Domem mieszkalnym eleganckim, porządnie umeblowanym i ze wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi zupełnie nowemi, w której łąk jest dostatecznie, a dochodu przynosić może przeszło 15% w stosunku swej wartości, jest do nabycia ze wszystkim inwentarzem tak żywym jak i martwym. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nr 828, na 1m piętrze, u Służącego Szymona.

BROWAR z dogodnościami, jest do wydzierżawienia w każdym czasie, w dobrach Janowice, Pow: Łęczyckim Okręgu Zgierskim, pomiędzy miastami fabrycznemi: Zgierzem, Ozorkowem, Łęczycą, Kutnem, i t. d., na trakcie od m. Łęczycy do m. Piątku położonych, gdzie można wyrabiać Piwa w lepszych gatunkach, a te w miastach fabrycznych łatwo skonsumowane być mogą. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr 237, u Właścicielki.

Potrzebny jest GORZELANY, znający swą sztukę, do dóbr Kęblin, odległych od m. Okręgowego Zgierz w Gub: Warszaws:. Wiadomość na miejscu do dnia 1 Stycznia r. p.

W dobrach o 3 i pół mili od Warszawy odległych, z tej strony Wisły, od szosy jedna i pół mili, jest do sprzedania przeszło 600 pół sążków DRZEWA brzozowego i tyleż sosnowego suchego; oraz 500 sztuk starego Budulcu, 70 kop suchych brzozowych odziomkowych dzwon i sporodyszli powozowych. Wiadomość o cenie przy ulicy Browarnej pod Nr 2745 *b*, u Właściciela domu.

Do Składu różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 497, wprost handlu W. Dobrycza, nadszedł transport **KAWJORU** Astrachańskiego mało-solonego, i **KONFITUR** Kijowskich, suchych i płynnych. M. *Szyrokow*.

Osada Kolonialna Nr 1 oznaczona, w Kolonji Salomea, w dobrach ziemskich Opacz, za rogatkami Wolskiemi, w Okr: Warszawskim położona, sprzedaną będzie przez licytację publiczną w Tryb: Cyw: Warsz:, w dniu 5/17 Grudnia 1851 r. o godz: 10 rano, odbyć się mającą. Licytacja zaczyna się od summy rs. 600. Vadjum rs. 450. Warunki przejrzeć można u Kazim: Brzezińskiego Patrona, sprzedażą tą kierującego, w Warszawie pod Nr 2242.

Do Głównego Składu KAWJORU A. *Kucharkina*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477, nadszedł transport KAWJORU świeżego zupełnie mało-solonego, oraz ŚLEDZI Holenderskich, MINOGÓW i ŁOSOSIA Elbląskich, SARDYNEK, NUSZTARDY Angielskiej i Sarepskiej, KONFITUR Kijowskich, PÓŁ-GĄSEK Westfalskich, GROSZKU zielonego, ŚWIEC stearynowych Rossyjskich, WINOGRON Astrachańskich etc.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Fałszywy wielki ton. Icek zapieczętowany.*

WYPRZEDAŻ HANDLU przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, pod firmą N. S. Brüner i C°, kontynuje się ciągle.

Donoszę Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekać będę **STRUCLE** MAŚLANE, oraz MONTOWE z Anyżkiem, z najpiękniejszej mąki, na różne ceny, których sprzedaż odbywać się będzie: w sklepie przy ulicy Długiej pod Nrem 575 (naprzeciw byłego Arsenału), w sklepie przy ulicy Nowe-Miasto pod Nrem 333 idąc z ulicy Freta, po lewej stronie, oraz w sklepie przy ulicy Święto-Jańskiej pod Nr 24, i w sklepie przy ulicy Mostowej pod Nrem 247, w których to miejscach obstalunki również przyjmują się.— Jan *Mak*.

Polecając się Szanownej Publiczności, donoszę, iż w Cukierni mojej, już od dawna istniejącej przy ulicy Senatorskiej, wprost sklepu Wgo Kupca Błeszyńskiego, przysposobiłem na nadchodzące Święta, znaczny zapas różnego gatunku CUKIERKÓW, oraz KARMELKÓW, w najlepszym gatunku, po cenie zniżonej, to jest za funt po kop. sr. 40; tudzież w każdym czasie dostać można **CIAST** świeżych, jako to: **STRUCLI, BAB, PLACKÓW** i **TORTÓW**; przytem rozmaitych SOKÓW, KONFITUR i ESSENCJI Ponczowych. J. *Kadecz*.

LEIPZIGER STOLLEN, Strucle najwyborniejsze i zwyczajne z makiem, serem, migdałami, orzechami i t. d., po najprzystępniejszej cenie; oraz Plunder, Precel, Babki i Placki, różnej wielkości i różnej uprawy, Prezent, Czokolada funt po zł. 8, Torty w różnych gatunkach z aussatzem i bez, od zł. 3 do zł. 20. Na to wszystko Sz: Publiczność zapraszam. — Dom zwany Rezlera Nr 451.
C. *Grohnert*.

Przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia, gdy zwiększone wymagania i potrzeby, podwajają usilność ogólną, mam sobie przeto za obowiązek przypomnieć się Szan: Publiczności która od lat przeszło 25 łaskawemi zaszczyca mię względami. Zakład mój Cukierniczy na Krak: Przedm: przy poczcie istniejący, zaopatrzony jest we wszelkie wyroby, znaną i przyznaną mi doskonałością odznaczający się, i sądzę, iż ktokolwiek z łaskawych Gości przekonać się raczy, znajdzie tak pod względem smaku wyborowego pieczywa, rozmaitego doboru i piękności cukrów, jak i umiarkowanej ceny, wymagania i oczekiwania swe zadowolonemi. Obstalunki wszelkie przyjmują się.
L. Tosio.

OPTYCZNO-FIZYCZNE
Upominki naukowe, dla dobrych Dziatek, u Pika Optyka miasta Warszawy przy ulicy Miodowej.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1851 r.— Starszy Cenzor L.T. *Tripplin*.